



# System Wędrowników Etatowych i Gościennych

**Autor: Jakub Kuciak**

Wiecie co jest cudne w metodzie harcerskiej? To, że jak ją dobrze wykorzystujesz, to wszystko ma swój cel. Wszystko jest po coś, z czegoś wynika. Dlatego nie ma co być sztywnym – jeśli jakieś narzędzie nie działa, to je po prostu zmień albo ulepsz.

Z taką myślą powstał tytułowy system wędrowników etatowych i gościennych, będący czymś na styku klasycznej drużyny wędrowników, [szczecińskiej szkoły kadr](#) i [młodej drogi FSE](#).

## Kontekst

Kiedy w czerwcu 2021 r. podjąłem decyzję o założeniu drużyny wędrowników, oczywistym było, że będzie to patrol/drużyna przy mojej rodzimej 82 WDH „Zbroja”. Na dniach okazało się jednak, że nie ja jedyny aktualnie w hufcu o wędrownictwie myślę, więc może warto zmienić pierwotny plan i powołać 2 WDW jako międzyrodowiskową drużynę hufca.

Czas jednak i ten plan zweryfikował, w grudniu powołaliśmy [82 WDW „Twierdza”](#) z założeniem, że wszyscy są w niej mile widziani – tym sposobem w 1. sezonie Twierdzy, przez nasze akcje przewinęło się 27 osób, wywodzących się z 4 różnych hufców.

Czy to znaczy więc, że jako drużynowy wędrowników zarządzałem 26 osobami i podlegałem na raz pod czterech różnych hufcowych? Oczywiście, że nie.

## Co chcieliśmy osiągnąć?

Poniżej wypisałem listę azymutów (he he), jakimi kierowaliśmy się wraz z moim pierwszym przybocznym, (hm.) Pawłem Jońskim.

1. **Wędrownictwo jest naturalnym etapem** – chcieliśmy w świadomości harcerzy, jak i instruktorów zasiać myśl o naturalności tego etapu. O tym, że tak jak zuch staje się harcerzem, tak harcerz ma się stać wędrownikiem.
2. **Każdy powinien mieć rok na wędrownictwo** – nic tak nie wypala ludzi jak przejście z wysokich obrotów przepalonego zastępowego, wprost w młyn kadry. Każdy zasługuje więc na ten „rok dla siebie”, aby odpocząć i pomyśleć co dalej.
3. **Wędrownictwo jest pełnoprawną ścieżką rozwoju** – jeśli zamiast do kadry, poszedłeś do drużyny wędrowników, to nie znaczy, że jesteś gorszy. To nie jest zsymp, a pełnoprawne harcerskie pole do działania.
4. **Każdy ma szansę na wędrowniczą frajdę, niezależnie od pełnionej funkcji** –



wędrownictwo jest po prostu fajne. Chcieliśmy więc, aby z jego potencjału mogli w pełni korzystać wszyscy ludzie w wieku 15-21 lat w naszym Środowisku, niezależnie od tego, czy właśnie oddali zastęp, czy też trzeci rok są przybocznym w gromadzie zuchów.

## Założenia systemu

Wszystkie zwierzęta są równe, ale niektóre są równiejsze od innych.

Biorąc więc pod uwagę **Kontekst** jak i nasze **Cele**, podzieliliśmy de facto wędrowników na dwa typy.

### Wędrownik etatowy

- jest członkiem Twierdzy
- płaci składki w Twierdzy
- jego jedynym przełożonym jest drużynowy Twierdzy
- za jego stopnie, sprawności i naramiennik wędrowniczy, w pierwszej kolejności odpowiada drużynowy Twierdzy
- jego głównym celem i zadaniem w harcerstwie jest bycie w Twierdzy i działanie na rzecz Twierdzy
- dostaje naszywkę Twierdzy
- jeśli przyszedł z 82, nosi barwy. Jeśli przyszedł „z cywila”, dostaje barwy 82. Jeśli przyszedł z innego środowiska harcerskiego, nosi barwy swojego środowiska i nikt nie oczekuje od niego zmiany w tej kwestii (wyjątkiem jest ścisła kadra drużyny)
- w domyśle powinien wziąć udział w zimowisku i obozie wędrownym Twierdzy
- co HAL i HAZ przechodzi weryfikację, podczas której podejmuje decyzję nt. swojej przyszłości
  - praca nad sobą -> dalsze działanie w wędrownikach
  - służba -> podjęcie się funkcji w kadrze innej jednostki
  - szukanie miejsca w społeczeństwie -> wymarsz wędrownika „do cywila”

### Wędrownik gościnny

- jest członkiem innej drużyny, jednak ze względu na wiek wędrowniczy jest zapraszany na akcje Twierdzy
- płaci składki w swojej jednostce
- zdobywa Naramiennik Wędrowniczy w ramach Twierdzy z kimś z kadry, albo z jakimś starszym wędrownikiem
- za jego stopnie w pełni odpowiada jego drużynowy
- za jego sprawności odpowiada jego drużynowy (chyba, że zdobędzie coś podczas obozu wędrownego Twierdzy)
- za wysoką frekwencją w akcjach wędrowników może dostać prawo do noszenia



naszywki Twierdzy (nawet jeśli nigdy nie był jej etatowym członkiem)

## Jak to działa w praktyce?

Ano tak, że na pierwszy rzut oka wędrownicy etatowi od gościennych niczym się nie różnią. Odbywają się akcje, na które zapraszani są wszyscy.

W praktyce jednak wędrownicy etatowi są „bardziej” informowani, a siłą rzeczy niektóre akcje (takie jak zimowisko) są szykowane tylko dla nich.

## Jak to się sprawdziło - statystyka

Poniżej opis słowny, a dla wzrokowców i fanów tabeltek, obrazki niżej.

Frekwencja poniżej była wyliczana z liczby akcji w których mógł wziąć udział dany wędrownik (bo np. niektórzy dołączyli później, albo akcja wędrowników kolidowała z inną harcerską akcją).

W 1. sezonie mieliśmy 200 osoboakcji (nie licząc zimowisk i obozów)

- wśród etatowych 9 osób, każdy wziął udział średnio w 7 akcjach (43%), przy czym najlepszy wędrownik w 8 akcjach (42% frekwencji)
- wśród gościennych 16 osób, każdy wziął udział średnio w 7 akcjach (47%), przy czym najlepszy w 16 akcjach (89% - zastępowy ze Zbroi)
- dla skali: jako drużynowy wziąłem udział w 21 akcjach (100% frekwencji)

W 2. sezonie mieliśmy 242 osoboakcji (nie licząc zimowisk, obozów i biwaku HAL)

- wśród etatowych 15 osób, każdy wziął udział średnio w 10 akcjach (49%), przy czym najlepszy wędrownik w 18 akcjach (86% frekwencji)
- wśród gościennych 12 osób, każdy wziął udział średnio w 5 akcjach (35%), przy czym najlepszy w 14 akcjach (70% - przyboczny ze Zbroi)
- dla skali: jako drużynowy wziąłem udział w 25 akcjach (96% frekwencji)

We wrześniu i październiku trwającego właśnie 3. sezonu odbyło się 77 osoboakcji (7 akcji, 15 etatowych i 21 gościennych wędrowników).



		1. sezon	2. sezon
<b>gościnni</b>	udział w akcjach	7	5
	frekwencja	47%	35%
<b>najlepszy gościnnie</b>	udział w akcjach	16	14
	frekwencja	89%	70%
<b>etatowi</b>	udział w akcjach	7	10
	frekwencja	43%	49%
<b>najlepszy etatowy</b>	udział w akcjach	8	18
	frekwencja	42%	86%
<b>drużynowy</b>	udział w akcjach	21	25
	frekwencja	100%	96%

	1. sezon	2. sezon	początek 3. sezonu
<b>gościnni</b>	16	12	21
<b>etatowi</b>	9	15	15



## Minusy, co nie wyszło, co trzeba by poprawić

- Przez skalę działania i szerokie grono odbiorców tracimy na podejściu indywidualnym do każdego wędrownika.
- Kiedy masz kontakt z tyłoma chłopakami i kadrami z wielu środowisk, stajesz się swoistym liderem środowiska. [Co brzmi w sumie dobrze, no ale kurczę nie do końca.](#)
- Łatwo o rozmycie się odpowiedzialności wśród tyłu wędrowników i doprowadzenie do sytuacji, w której etatowi wędrownicy mają mniejszą frekwencję i słabiej się angażują niż ci gościnni.
- Przy wprowadzaniu tego systemu nie był on w pełni intuicyjny (więc mieliśmy np. wędrowników płacących składki nie tam, gdzie trzeba, albo przybocznych podający podwójny przydział służbowy).
- Jeśli zależy Ci na wysokiej frekwencji, musisz pilnować de facto kalendarzy kilku jednostek.
- Tak duża ilość różnorodnych wędrowników i instruktorów uczęszczająca na akcje może być po prostu przytłaczająca, zwłaszcza gdyby drużynowym był młodszy instruktor.

## Plusy, sukcesy i co warto kontynuować

- Twierdza stała się dobrem wspólnym, do którego przyznają się ludzie o różnych funkcjach, wieku czy barwach.
- Nadaliśmy już 25 naramienników wędrowniczych i można na nie natrafić m.in. na pagonach obecnych 5 przybocznych, 3 drużynowych i 1 członka Zarządu Obwodu
- Wędrownictwo to coś, na co starsi harcerze i zastępowi czekają i sami się do drużyny zgłaszają (a nie są „zsyłani”).
- Wędrownicy to nie jest jakaś obca, zamknięta klika, a otwarte grono integrujące całe środowisko - od starszych zastępowych, przez wędrowników, aż po kadry.
- Jako że trafiali do nas ludzie z chustami, krajkami i wodniackimi mundurami, nikomu nie odbieraliśmy na siłę barw. Wprowadziliśmy natomiast „wędrownicze bandany”, które są zarówno praktyczne w użyciu, jak i wyróżniające dla wędrowników na tle innych.



Zdjęcie z II spotkania KHO Twierdzy - marzec 2023 r.

## Czy warto? Czy polecam taki system?

Jako absolwent Wydziału Nauk Ekonomicznych, mogę powiedzieć tylko jedno.

**To zależy.**

Od czego? Od Twojego środowiska, Twoich kompetencji jako instruktora, oraz przede wszystkim od tego, **jakie masz cele**. Bo to do nich dobieramy formy.



[Jakub Kuciak](#)

Był 14. drużynowym 82 WDH „Zbroja” oraz 1. drużynowym 82 WDW „Twierdza”. Wieloletni wicenamieśnik Grochowa. Podharc mistrz, mąż podharc mistrzyni, tata potencjalnego zucha. Obecny redaktor naczelny Azymutu.